DZIENNIK ZACHODNI
Junior MEDIA

Lepiej To Zobacz!
Niech nic Cię nie ominie

SOSW dla Młodzieży Niewidomej i Słabowidzącej w Chorzowie
Hajducka 22
41-500, Chorzów

Numer 2 11/21

www.juniormedia.pl

ORGANIZATOR PROJEKTU **POLSKA PRESS GRUPA**

"Jest mnóstwo rzeczy, które przyniosły mi wiele dobrego, choć nie przyniosły mi żadnego zysku."

Dostrzeż Drugiego i bądź dla Niego!

NASZE STAŁE TEMATY:

Z ŻYCIA SOSW czyli kronika wydarzeń szkolnych

BELFER RADZI matematycznych wskazówek ciąg dalszy

PO GODZINACH... wywiad z Uczniem

A także: kącik kulinarny, horoskop na grudzień

Oraz kilka nowych, wciągających rubryk: KSIĘGA IMION KARTKA Z KALENDARZA

Z ŻYCIA SOSW, CZYLI KRONIKA SZKOLNA

LISTOPAD 2021

Listopad był kolejnym miesiącem obfitującym w ciekawe wydarzenia, spontaniczne inicjatywy, niespotykane działania. Zresztą - w Naszej Szkole zawsze coś się dzieje!

BUNKRY i STUDNIÓWKA - te dwa tematy były myślą przewodnią w minionym miesiącu.
Pierwsze wydarzenie miało związek z obchodami **Święta Niepodległości**. Wyprawą do pobliskich schronów bojowych i "namacalnym" doświadczeniem śladów historii uczciliśmy 103. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Wycieczka miała miejsce w środę - 13 listopada.

Akcja STUDNIÓWKA to szereg działań, które miały wspomóc Naszych Tegorocznych Maturzystów w zebraniu środków finansowych na tę jedyną w swoim rodzaju imprezę. Włączyli się w nią wszyscy chętni: Rodzice, Uczniowie i Nauczyciele, którzy w listopadzie piekli słodkości, przygotowywali owocowe przetwory, ozdoby i kartki świąteczne. Te cuda można było nabyć podczas przerw międzylekcyjnych oraz na kiermaszu zorganizowanym w dwa ostatnie dni listopada. Był też dzień, kiedy można było dać się wymasować Uczniom najstarszej klasy technikum masażu! Akcja promocyjna miała miejsce 18 listopada w Limf-Medzie. Klientami była Kadra SOSW i jej znajomii, przyjaciele, rodziny. Czekamy aż Maturzyści otworzą skarbonkę i pochwalą się, ile pieniędzy zebrali.

Jako osoby z dysfunkcją wzroku korzystamy w większym stopniu ze zmysłu dotyku, który jest potrzebny nie tylko do prawidłowego rozwoju emocjonalnego, ale także fizycznego.
Niestety, obecnie częściej nawiązujemy kontakt fizyczny z klawiaturą telefonu czy komputera.
Młodzież naszej szkoły postanowiła „dotknąć historii" naszego regionu. Dobrą okazją do tego
było zbliżające się Święto Odzyskania Niepodległości.
W środę 10 listopada 2021r. wyruszyliśmy „dotknąć" fortyfikacje bojowe wchodzące w skład
pasa umocnień militarnych „Obszaru Warownego ŚLĄSK", stanowiącego zabezpieczenie przedwojennej zachodniej granicy Polski.

**Niektóre z naszych kiermaszowych wspaniałości:
domowe dżemy i ręcznie robione kartki świąteczne. Można też było nabyć oryginalne ozdoby i upominkowe zestawy kosmetyków.**

Przetwory MMar

Kącik maturzysty

Listopad upłynął naszym maturzystom pod hasłem: Jak zaliczyć geometrię przestrzenną???

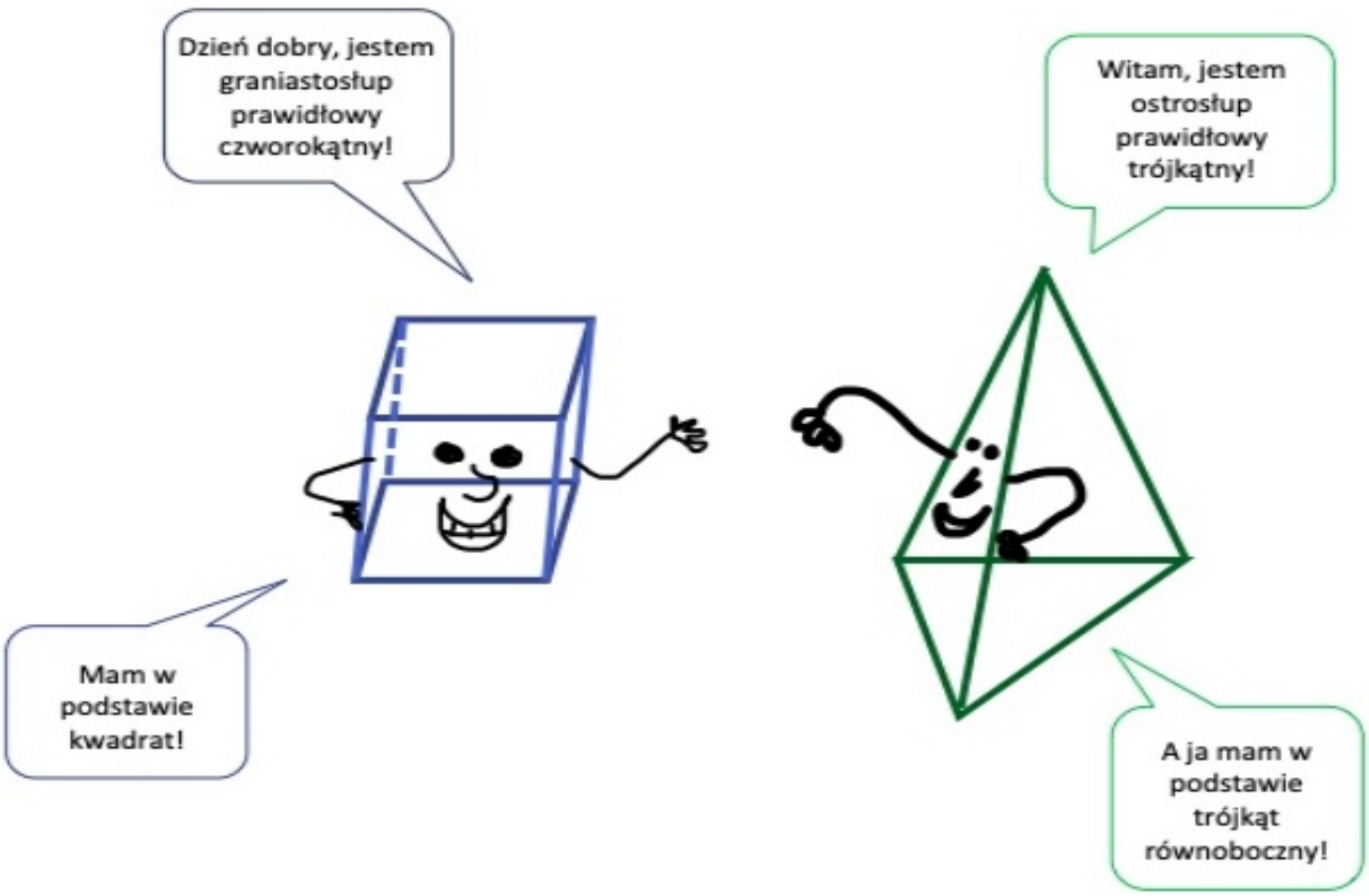

ZAPAMIĘTAJ! Graniastosłup prawidłowy ma w podstawie **wielokąt foremny**!

Czyli jaki?

Wielokąt foremny to figura praska, która ma wszystkie boki równej długości i wszystkie kąty tej samej miary.

Kącik MG

PO GODZINACH...
WYWIAD Z UCZNIEM. HOBBYSTYCZNE FASCYNACJE

Dokładnie nie pamięta, kiedy to wszystko się zaczęło. Kojarzy, że w podstawówce ojciec pokazał mu najważniejsze ruchy. No a potem? - dociekliwie dopytuję Albina.
Chłopak nie bardzo chce mówić, jest bardzo skromny.
- Pan Dawid z internatu w szkole w Dąbrowie Górniczej. Raz na jakiś czas zbierało się parę osób i graliśmy pod jego okiem.
Dalej drążę, nie daję za wygraną.
- Turnieje? Wiem, że ostatnio, wczesną jesienią gdzieś byłeś przez kilka dni. Nad morzem. Niechorze.
Opowiesz o turniejach? W ilu już brałeś udział, Albin?
Znów trudno mu sobie przypomnieć, ile tego było... Ustala, że około dziesięciu. Może nawet trochę więcej...
- Jakiś powód do dumy? Największe osiągnięcie?
- Tak. Czwarte miejsce w Mistrzostwach Polski, 90 minut na partię.
Gratuluję mu. Świetny wynik. Wiem coś o tym, jako że prywatnie jestem mamą szachisty. Sześć lat grał w klubie, a ja bywałam też na turniejach. Wiem, jak to wygląda "od podszewki". Nie jest łatwo, rywalizacja na wysokim poziomie. Pytam, o wyniki w Niechorzu.
- Nieee, tym razem obyło się bez pucharów (śmiech).
Jestem też ciekawa, co dają Naszemu Albinowi szachy.
Mówi, że to przede wszystkim rozrywka. Jeśli przeciwnik jest dobry, a walka trudna, pojawia się ogromna satysfakcja.
No, a o co chodzi w tej grze? Jaką taktykę stosuje?
- Dostosowuję się do przeciwnika. Trzeba przewidywać!
Tak. Choć sama nie potrafię grać, potwierdzam, że przewidywanie to klucz do sukcesu. Seniorzy z klubu, w którym grał mój syn nauczyli mnie, że trzeba mieć zawsze plan A, jak również plan B i C. Szachy - tak jak życie - są sztuką przewidywania, dopasowywania się do bieżących okoliczności.
Od listopada w SOSW chętni mogą doskonalić umiejętność gry w towarzystwie instruktora, pana Zbyszka. W poniedziałki między 17. a 19.

KARTKA Z KALENDARZA

6 grudnia

Mikołaj **Int**

Mikołaj – historia prawdziwa

Wcale nie miał brody, zaokrąglonego brzucha i czerwonego stroju jak ten obecny we współczesnej przestrzeni medialnej. I nie mieszkał w Laponii.
Odziedziczył spory majątek po rodzicach, ale go nie chciał – wolał pomóc tym, którzy byli w potrzebie. Biedne dzieci dostawały od niego chleb, orzechy, pieniądze na słodycze i książki, święte obrazki, krzyżyki lub ptaszki w klatce. Był dobrym, miłosiernym i pobożnym człowiekiem, dlatego mieszkańcy Miry, tureckiego miasta, wybrali go na swojego biskupa.
Wszystko to działo się na przełomie III i IV wieku naszej ery i jest historią jednego z najbarwniejszych świętych – świętego Mikołaja.
Idea dobroczynności zrodziła się w XIII wieku, kiedy to w szkołach pod patronatem świętego Mikołaja rozdawano stypendia i zapomogi. Wiadomo, że od XV wieku budowano tzw. łódeczki świętego Mikołaja, w które Święty miał wkładać prezenty. Z czasem pojawiły się buty i skarpety, a krajach protestanckich – adwentowe talerze z darami.
6 grudnia to data śmierci tego najpopularniejszego darczyńcy w historii.

KARTKA Z KALENDARZA

24 grudnia

Święta po polsku, czyli magia wigilijnego wieczoru

Bez czego nie wyobrażamy sobie Bożego Narodzenia? Polacy z pewnością – bez Wigilii, czyli dnia poprzedzającego faktyczne Święta. Najniezwyklejsze chwile to te od pojawienia się na niebie pierwszej gwiazdki – wigilijna wieczerza i następujący po niej wieczór. Niemniej już od rana w każdym domu wyczuwalna jest niecodzienna, podniosła atmosfera.
Wciąż kultywujemy pradawne obyczaje, sięgamy do rodzinnych tradycji, kierujemy się pewnymi przesądami – jest ich sporo, niektóre dotyczą tylko poszczególnych regionów kraju, inne są wspólne dla wszystkich.
Brak sprzeczek i złośliwości w tym dniu, nierobienie sobie przerw w ferworze przygotowań, położenie sianka pod obrusem i wolne miejsce przy stole, przełamanie się opłatkiem, zażegnanie wszelkich sporów… Niech tak zostanie na zawsze! Polska Wigilia jest jedyna w swoim rodzaju i to ona nadaje charakter dwóm kolejnym dniom. A stare porzekadło mówi: „Jaka Wigilia, taki cały rok!”.

KARTKA Z KALENDARZA
31 grudnia

Sylwester – po co nam ten dzień?

Przecież bawić można się w każdy inny dzień! I to hucznie. Z przytupem tak zwanym – tańcami, fajerwerkami i szampanem.
Dlaczego akurat dziś? Jaki jest symboliczny wymiar końca roku?
Oczywiście w tle jest legenda. Taka prawdziwa, z groźnym smokiem zagrażającym całemu światu. Według wieszczki Sybilli Lewiatan miał się zbudzić i pogrążyć cały świat na przełomie tysiąclecia (31 grudnia 999 roku). No ale, gdy wybiła „godzina zero", szczęśliwie nie opuścił lochów Watykanu, gdzie go więziono. Ludność Rzymu wyległa na ulice i świętowała, czując ogromną ulgę i radość ocalałych. Wino, śpiew, muzyka. No i tak już zostało. Ponadto panujący wówczas papież Sylwester II udzielił na nowy wiek i kolejne tysiąclecia błogosławieństwa urbi et orbi, co przecież też znamy.
Dlatego właśnie ostatni dzień roku wraz z nocnym świętowaniem nazywamy Sylwestrem.
Jest więc powód do zabawy?

Daj Drugiemu trochę siebie!

SZLACHETNA PACZKA 2021 W SOSW

szlachetna PACZKA

ZOSTAŃ BOHATEREM

ZRÓB W TE ŚWIĘTA COŚ DOBREGO I POMÓŻ INNYM

Kim jest Szlachetna Paczka i czym się zajmuje?

Szlachetna Paczka jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych programów społecznych w Polsce. Działamy od 2001 r. Szlachetna Paczka jest oparta na pracy z Darczyńcami i Wolontariuszami. Szukamy ludzi w trudnej sytuacji tych, których dotknął los i jest im ciężko. Chcemy docierać do Rodzin w potrzebie w ciągu pierwszego roku od momentu, gdy nastąpiło w ich życiu załamanie. Pomagamy im najlepiej jak potrafimy, jednak abyśmy mogli dalej rozszerzać naszą akcję, potrzebujemy Waszej pomocy!

W tym roku i My włączyliśmy się w tę pozytywną akcję! Inicjatorką była pani Małgorzata Goniwiecha. Skrzyknęła wszystkich Uczniów i Nauczycieli i rozpoczęło się gromadzenie potrzebnych artykułów i internetowa zbiórka pieniędzy. Każda klasa zadeklarowała pomoc w danych obszarze: jedni skupili się na środkach czystości, inni dostarczali makarony, cukier, słodycze.... Były też potrzebne drzwi wejściowe do mieszkania, kołdra, poduszka i opał - na to właśnie przeznaczone były zebrane środki pieniężne. Dzięki Waszym Wrażliwym Sercom wystarczyło na wszystko! Zrobiliśmy coś bardzo fajnego. Dużo dobra, zadowolenia i nadziei w to, że człowiek nie jest na świecie sam. Że są Ludzie Dobrej Woli.

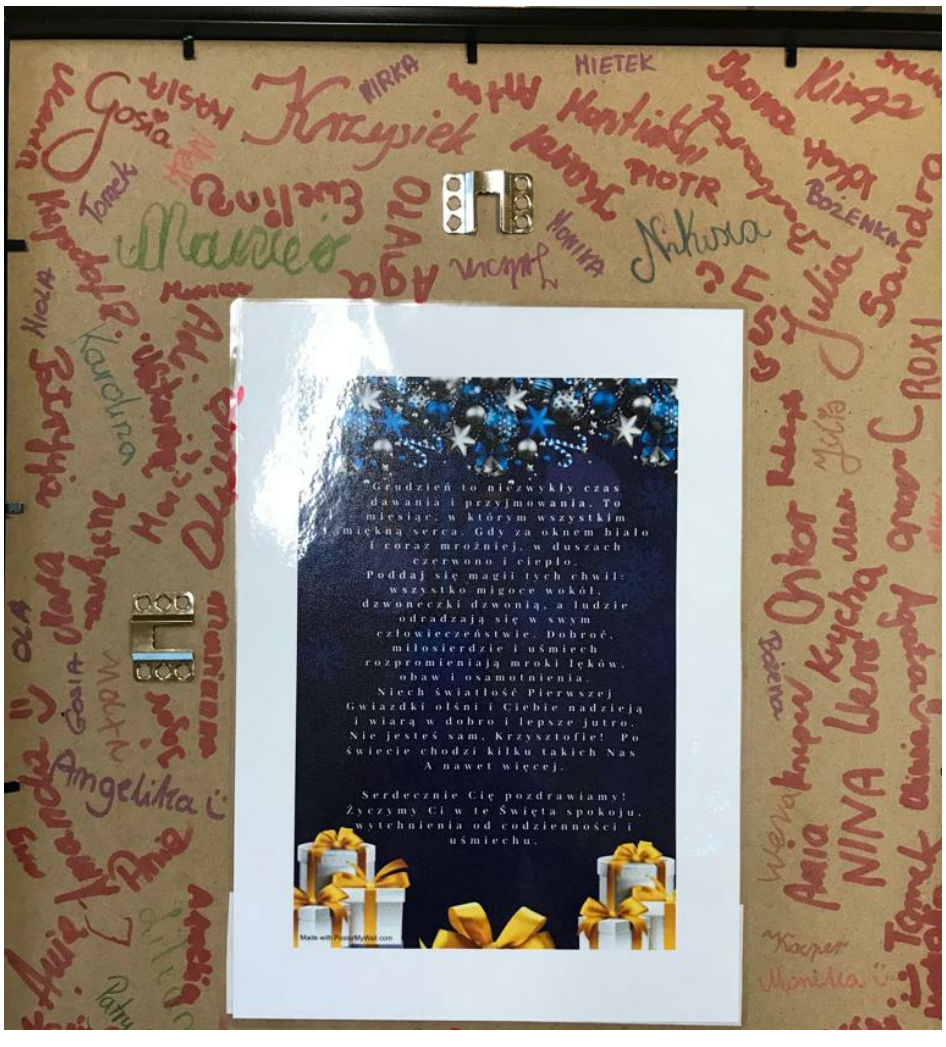
Grudzień to niezwykły czas
dawania i przyjmowania. To
miesiąc, w którym wszystkim
miękną serca. Gdy za oknem biało
i coraz mroźniej, w duszach
czerwono i ciepło.
Poddaj się magii tych chwil:
wszystko migoce wokół,
dzwoneczki dzwonią, a ludzie
odradzają się w swym
człowieczeństwie. Dobroć,
miłosierdzie i uśmiech
rozpromieniają mroki lęków,
obaw i osamotnienia.
Niech światłość Pierwszej
Gwiazdki olśni i Ciebie nadzieją
i wiarą w dobro i lepsze jutro.
Nie jesteś sam, Krzysztofie! Po
świecie chodzi kilku takich Nas
A nawet więcej.
Serdecznie Cię pozdrawiamy!
Życzymy Ci w te Święta spokoju,
wytchnienia od codzienności i
uśmiechu.

DZIĘKUJEMY!
SZLACHETNA
PACZKA

FINAŁ SZLACHETNEJ PACZKI 2021

Poniżej treść maila od Szlachetnej Paczki. Adresatami jesteśmy MY Wszyscy:

Podziękowania **SzP**

Drogi Darczyńco,
dziękujemy, że razem z nami zmieniasz historię Rodzin, które mają mniej szczęścia w życiu!

Szlachetna Paczka to dla najbardziej potrzebujących nie tylko świąteczny prezent, ale przede wszystkim impuls do zmiany. To mądra pomoc polegająca na nawiązaniu relacji z drugim człowiekiem, który potrzebuje uwagi i zainteresowania. Dzięki Tobie i Twoim bliskim osoby dotknięte nieszczęściem wiedzą, że jest ktoś, kto ich dostrzegł i w nich wierzy. Odzyskanie nadziei na zmianę w życiu to najlepszy prezent, jaki mogliście sprawić w ten świąteczny czas.
Dziękujemy, że pomagasz osobom, którym zabrakło szczęścia.

Relacja ze spotkania z Rodziną przy wręczeniu paczki:

Pan Krzysztof nie mógł uwierzyć, ze się pojawiliśmy. W trakcie wnoszenia paczek wręcz zaniemówił, stał niedowierzając, niezdolny, by wymówić jakiekolwiek słowa. Gdy wreszcie dotarło do niego, że wszystkie paczki są dla niego, mimo swojej nieśmiałości i małomówności, nie potrafił przestać mówić, jak bardzo cieszy go otrzymanie paczki. Szczególnie nowa szafa oraz drzwi wejściowe wywołały ogromne zaskoczenie, gdyż nie spodziewał się, że je otrzyma. Helikopter na zdalne sterowanie sprawił, że na twarzy pojawił się szeroki uśmiech. Zaś największe zaskoczenie i wzruszenie sprawiło niezwykłe dzieło sztuki stworzone przez podopiecznych, które zostało przez nich podpisane na odwrocie. Pan Krzysztof nie mógł się doczekać, kiedy pokaże je siostrze, która jak się później okazało, również była nim zachwycona.

Słowo od Rodziny
Chciałbym wszystkim podziękować, za tak wspaniałe prezenty i życzyć wesołych świąt.

Imię znaczy...

szkolna księga imion

IMIĘ jest słowem, które słyszymy od pierwszych chwil swojego życia. Tak zwracają się do nas rodzice, rodzeństwo, przyjaciele, ale także osoby mniej znane, w każdej sytuacji życiowej. Najbliżsi będą je zdrabniali, inni dodadzą przed nie zwrot grzecznościowy pan/pani. Miliony razy, na setki sposobów zetkniemy się z tym słowem. Czy jest tylko miłą dla ucha zbitką głosek, czy może niesie też jakiś głębszy sens? Co kryje się za naszymi imionami? POZNAJ SEKRETY POPULARNYCH IMION, SIEGAJĄC DO PEWNEJ KSIĘGI...

Księga Imion **Int**

Adam – imię pierwszego z biblijnych ludzi; ma związek z hebrajskim słowem "adamah", czyli "ziemia". Można tez przypuszczać, że jego korzenie tkwią w sumeryjskim słowie "ada-mu", czyli "mój ojciec". Jest to imię bardzo popularne na całym świecie, w Polsce pojawiło się w początkach XIII wieku.

CHARAKTER: Adam to mężczyzna bardzo inteligentny, o analitycznym i niezależnym umyśle. Obowiązkowy i pracowity – trudno mu usiedzieć na jednym miejscu, zawsze czymś zajęty. Nie ma zaufania sam do siebie. Bywa humorzasty i uciążliwy dla otoczenia. Ma gorący temperament. Lubi opiekować się domem i rodziną, majsterkować i spotykać się w gronie najbliższych przyjaciół.

PATRON: Najbardziej znaną osobą noszącą to imię jest biblijny praojciec Adam – pierwszy człowiek stworzony przez Boga.

ZDROBNIENIA IMIENIA: Adaś, Adamek.
KOLOR: czerwony.
ZWIERZĘ: tygrys.
ŁACIŃSKA FORMA: Adam, Adamus.
ŻEŃSKA FORMA IMIENIA: Adamina.

Adam i Ewa - te dwa imiona objaśniamy Wam jako pierwsze z dwóch powodów: to imiona Naszych wspólnych prarodziców, a 24 grudnia obchodzone jest ich wspomnienie, czyli imieniny.

Ewa – wywodzi się od hebrajskich słów „hajja” lub „hawwa”, czyli „wzięta od męża” lub „dająca życie”. Według biblijnej Księgi Rodzaju Ewa została stworzona z części męża i jest tą pierwszą, która dała życie.

CHARAKTER: Ewa ceni sobie niezależność i swobodę, nie ograniczając jej również innym. Ma silnie wyrobione poczucie odpowiedzialności, które bardzo ceni u innych. Ma spory temperament. Bywa zaborcza i władcza wobec swojego wybranka. Lubi wygodne życie i dobre ubrania.

PATRON: Wśród licznych świętych noszących to imię na uwagę zasługuje Ewa z Leodium (Liege we Francji), żyjąca w XIII wieku. Majątek rodzinny pozwolił jej na niesienie pomocy materialnej i duchowej ubogim. W bardzo młodym wieku wstąpiła do klasztoru augustianek w Mont Cornillon, gdzie żyła w całkowitym zamknięciu, kontaktując się ze światem przez malutkie zakratowane okienko. W XVI wieku uznano ją błogosławioną.

ZDROBNIENIA IMIENIA: Ewka, Ewunia, Ewusia, Ewcia

KOLOR: niebieski

ZWIERZĘ: gołębica

ŁACIŃSKA FORMA: Eva

MĘSKA FORMA IMIENIA: Ewaryst, Eweryst, Ewelin

PRZEKSZTAŁCENIA IMIENIA: Ewelina

JUŻ NIE TYLKO DO SZUFLADY!

rubryka dla utalentowanych literacko Uczniów Naszej Szkoły

Rozdział pierwszy

Prolog (Dziwne miejsce)

Budząc się usłyszałem głośny stukot maszyny, głos odbijał się od ścian i dzwoniło mi w uszach. Hałasu nie dało się znieść. Nie wiedziałem gdzie dokładnie się znajduję ale pomieszczenie w którym byłem miało słabe oświetlenie, widziałem ciemny sufit i wiszące żarówki które dawały lekkie pomarańczowe światło. Leżałem na ziemi gdzie było mało miejsca więc postanowiłem wstać. Wstając zobaczyłem trochę więcej, całe miejsce było ogromne a większość zajmowały długie czarne taśmy na których znajdowały się kolorowe części. Odkąd podniosłem się z podłogi okropnie kręciło mi się w głowie. Wydawało mi się, że cały czas słyszę pikanie odbijające się w moim umyśle – ale to przecież nic normalnego. Ignorując moje samopoczucie postanowiłem się wydostać z tego okropnego miejsca jak najszybciej.

Idąc mijałem pełno blaszek, ciekawiło mnie po co jest tu ich aż tyle. Aby zobaczyć wszystko z góry wpadłem na pomysł żeby z metalowych części utworzyć wieżę na którą będę mógł się wspiąć. Każda blacha była innego koloru, wielkości i kształtu więc góra prezentowała się dziwacznie i była dosyć stroma. Elementy były ciężkie i przy każdym podnoszeniu coraz gorzej się czułem, traciłem siły. Zacząłem się wspinać co nie było łatwe ze względu na mój stan i ruchliwe elementy. Po kilku minutach dotarłem na samą górę i zobaczyłem wszystko.

Miejsce okazało się fabryką produkującą roboty. Wcześniej wspomniane taśmy ciągnęły się przez całą halę. Było kilka sektorów, części metalu trafiały z ciężarówki na część jednego z sektora. Później wielkie szczypce segregowały je kolorystycznie i wagowo. Następnie z posortowanych elementów powstawało ciało robota. Było bez emocji, więc aby nadać mu duszę dawano go do sektora życia gdzie jakiś człowiek wsadzał coś do jego mechanizmu. Tak właśnie działała cała hala. Obserwując pracę fabryki nie zauważyłem, że zrobiona przeze wieża rozpada się. Blacha na której miałem nogi spadała coraz niżej i niżej w stronę czarnej dziury. Spadając zamknąłem oczy i poczułem oślepiające słońce które uniemożliwiło otwarcie ich z powrotem. Miałem wrażenie, że moja głowa zaraz wybuchnie od otaczającego mnie hałasu. Kiedy udało mi się otworzyć powieki

Roboty były innej jakości niż te z fabryki, metal z którego były stworzone lśnił i był nowy. Miasto prezentowało się dziwacznie. Chmury były z włóczki, a słońce z wielkiego guzika. Po całym niebie latały samochody. Ulice były zapełnione budynkami z różnymi rzeczami do kupienia, a także tymi mieszkalnymi. Każdy budynek był unikalny i nie dałoby rady znaleźć dwóch takich samych. Przechodzące roboty patrzyły się na mnie z obrzydzeniem i do końca nie wiedziałem dlaczego. Chciałem poznać więcej terenu, ale po raz kolejny odezwał się głos w mojej głowie [Bateria rozładowana wymień,wymień...] i powtarzał co chwilę ostatnie słowo. Zastanawiałem się, o jaką baterię chodzi, przecież te głosy nie są normalne. Moje samopoczucie było coraz gorsze i czułem, że zaraz znów zasnę, ale nagle poczułem szarpnięcie. Ktoś mnie podniósł i biegł razem ze mną. Minęliśmy całą ulicę aż dotarliśmy do jakiegoś portalu. Nad portalem widniał napis:

ROBOTAMIA – MYLIFE

Zanim się obejrzałem, wskoczyliśmy prosto w portal. W środku można było latać i rozdzieliliśmy się. Pomimo komunikatu o baterii poruszałem się bez problemu. Nie wiedziałem, co to to całe „MYLIFE”.
Obróciłem się w lewo gdzie było wielkie lustro.

Czyli ja jestem robotem?...

AUTOR: Nina Rak

CIĄG DALSZY W STYCZNIU

PRZECZYTAJ, TO DO CIEBIE!

bezobrazkowe teksty dające do myślenia

Języka polskiego uczymy się samoistnie, od pierwszych chwil życia.Proces edukacji szlifuje w nas płynność posługiwania się polszczyzną. O ile nie wszyscy mamy dar lekkiego pióra, o tyle używanie języka w mowie jest łatwe dla każdego… Czy aby na pewno?Czy potrafimy jeszcze rozmawiać w cztery oczy, używając żywego słowa? Czy stajemy się pokoleniem ludzi „rozmawiających" tylko przez komunikatory internetowe?

Czym jest skuteczna komunikacja i jakie warunki należy spełnić, aby porozumieć się z drugim człowiekiem twarz a w twarz?

Już jako niemowlę w łonie matki kontaktujemy się ze światem zewnętrznym – rozpoznajemy głosy, czujemy dotyk i reagujemy, poruszając się, dając dowód swego istnienia.Życie człowieka to proces nieustannej komunikacji z otoczeniem. Bez przerwy zarówno wysyłamy jak i odbieramy najróżniejsze komunikaty.

Porozumiewanie się wymaga używania określonego kodu, który jest zrozumiały dla obu uczestników aktu komunikacji – nadawcy i odbiorcy.Kod to inaczej system znaków, a znak może być werbalny lub niewerbalny. Te niewerbalne nie zawierają słów – są to ikony,piktogramy, dźwięki, gesty, mimika twarzy, a nawet sposób poruszania się czy ubiór człowieka, wybrane przez niego kolory. Te wszystkie elementy przekazują pewne informacje. Verbum oznacza słowo, a więc znaki werbalne to zwyczajnie słowa.Język to kod werbalny.Skuteczność porozumiewania się z użyciem słów zależna jest od pozostałych składników aktu komunikacji językowej. Poza nadawcą,odbiorcą, wspólnym kodem, znaczenie ma kontakt, kontekst i sam komunikat.

Kontakt! To słowo-klucz w dwudziestopierwszowiecznych realiach.Mamy go nieustannie dzięki łączom internetowym, prawda?

Jednak tylko kontakt bezpośredni pozwala na wzbogacenie komunikatu o elementy niewerbalne. Tylko stojąc naprzeciwko drugiego człowieka, jesteśmy w stanie wyłapać niuanse takie jak mrugnięcie okiem, grymas niezadowolenia czy modulacja głosu, mocniejsze zaakcentowanie danego słowa, zawieszenie słowa wpółwypowiedzianego.

Tylko żywa rozmowa twarzą w twarz jest fascynującą przygodą, dająca nam pełny obraz drugiego człowieka. Jest szansą na natychmiastowe sprostowanie wątpliwości. interpretacja mowy ciała to swego rodzaju czytanie w myślach drugiego człowieka. Pozwala to na umiejętne nawiązanie z nim kontaktu,zbudowanie relacji, a w rezultacie na rozpoznanie jego potrzeb i…porozmawianie o tym.

KĄCIK KULINARNY

poleca Magda Majcher

PRZEPIS NA SZYBKIE PIERNICZKI
porcja: dwie blachy

SKŁADNIKI:

- 1 szklanka cukru drobnego do wypieków
- 2 szklanki mąki tortowej
- 170 g kwaśnej śmietany 18%
- 1 jajko
- 1 łyżka przyprawy do piernika
- 1/2 łyżeczki cynamonu
- szczypta imbiru, mielonego
- 1/2 łyżeczki sody oczyszczonej
- skórka otarta z połowy pomarańczy
- szczypta soli

SKŁADNIKI NA LUKIER:

- 1 szklanka cukru pudru
- 2-3 łyżki ciepłej wody
- 1 łyżeczka soku z cytryny

* szklanka o pojemności 250 ml

PRZYGOTOWANIE:

Jajko, cukier, sodę oraz śmietanę miksujemy. Do składników przesiewamy mąkę razem z przyprawą do piernika, cynamonem, imbirem. Dodajemy sól oraz skórkę z pomarańczy i wszystko razem mieszamy łyżką. Zwilżonymi wodą dłońmi lepimy małe kuleczki (wielkość orzecha włoskiego) i układamy na blaszce wyłożonej papierem do pieczenia w dosyć dużych odstępach od siebie. Pieczemy w temp. 180 C przez około 15-20 min. Zostawiamy do wystudzenia.
Cukier puder przesiewamy dodajemy ciepłą wodę oraz sok z cytryny. Mieszamy, aż uzyskamy dosyć płynną konsystencję lukru. Lukrujemy pierniczki i zostawiamy, aż zastygnie. Następnie lukrem robimy na pierniczkach wzorki. Jeśli lukier jest za rzadki dosyp więcej cukru pudru.

SMACZNEGO !